



Sygn. akt IV CK 620/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk*

*SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa (...) Przemysłu (...) SA w G.

przeciwko Zakładom "F(...)" SA w R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 maja 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 lipca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie rozprawy apelacyjnej i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – po rozpoznaniu sprzeciwu od nakazu zapłaty – zasądził od pozwanego na rzecz powoda 903 743,44 zł z ustawowymi odsetkami od 28 czerwca 2002 r. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że pozwany kupował od powoda – w ramach stałej współpracy gospodarczej – drewno do produkcji mebli. Niezapłacona cena za towar, wynikająca z kilkudziesięciu faktur, wynosi 705 862,23 zł.

W dniu 28 lutego 2002 r. strony zawarły porozumienie, w którym ustaliły wysokość długu pozwanego na dzień 31 grudnia 2001 r. (2 122 778,76 zł) i zasady jego ratalnej spłaty. Termin płatności pierwszej raty (200 000 zł) upływał z dniem 30 kwietnia 2002 r.

W dniu 6 marca 2002 r. powód kupił u pozwanego krzesła, które kosztowały 577 732,50 zł. Pozwany faktury za sprzedane krzesła opatrzył wzmianką „kompensata”. Wspomniana kompensata dotyczyła pierwszych rat ustalonych w porozumieniu z dnia 28 lutego 2002 r.

Powód wysłał do pozwanego dwa wezwania do zapłaty (7 i 13 marca 2002 r.).

W dniu 29 kwietnia 2002 r. zostało otwarte postępowanie układowe w stosunku do pozwanego. Na listę wierzytelności zostały wpisane wierzytelności powoda w kwocie 71 722,39 zł.

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 24 czerwca umorzył postępowanie układowe. Wniosek pozwanego o ogłoszenie upadłości został odrzucony dnia 23 lipca 2002 r.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest zasadne. Tej oceny nie podważają zarzuty pozwanego. Sąd uznał bowiem, że potrącenie było niedopuszczalne, ponieważ zawarte przez strony porozumienie nie przewidywało takiej formy regulowania należności. Nie podzielił także poglądu pozwanego, że na skutek zawarcia porozumienia z dnia 28 lutego 2002 r doszło do nowacji zobowiązania. Przeszkody do wytoczenia powództwa nie stanowiło również otwarcie postępowania układowego, gdyż – zgodnie z art. 30 prawo układowego – nie tamuje ono możliwości wszczęcia przeciwko dłużnikowi nowych spraw sądowych.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację pozwanego, dzieląc pierwszoinstancyjne ustalenia faktyczne.

Sąd odwoławczy inaczej ocenił niż Sąd pierwszej instancji zarzut potrącenia. Uznał, że jest on dopuszczalny. Jednakże przyjął, że nie mógł on spowodować umorzenia dochodzonej wierzytelności, ponieważ powód zaliczył wierzytelność pozwanego – z powodu nie wskazania w fakturze, o jaki dług chodzi – na poczet najwcześniej wymagalnego długu pozwanego.

Podobnie – zdaniem Sądu – należy ocenić dołączone do apelacji polecenia przelewu i wyciągi z rachunku bankowego, ponieważ również nie określono w nich dostatecznie wyraźnie, o jaki dług chodzi.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też zarzutu pozwanego, że zakwestionowane rozstrzygnięcie narusza art. 29 § 1 i art. 30 prawa układowego.

W kasacji, opartej na obu podstawach z art. 393<sup>1</sup> k.p.c., pełnomocnik pozwanego zarzucił naruszenie przez niewłaściwe zastosowanie art. 498 k.c. w zw. z art. 451 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 65 k.c., art. 481 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 455, art. 457 k.c., oraz obrazę art. 133 § 3 k.p.c. w zw. z art. 149 § 2 k.p.c., art. 214 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powołując się na te podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut nieważności postępowania z powodu pozbawienia pozwanej możliwości obrony swych praw, ponieważ jego uwzględnienie powoduje najdalej idące skutki procesowe (art. 386 § 2 w zw. z art. art. 393<sup>19</sup> k.p.c.).

Z akt sprawy wynika, że pozwana posiadała dwóch pełnomocników ustanowionych w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji: radcę prawnego – M. S. oraz adwokata – R. N. Sędzia – na skutek błędnego odczytania pisma adw. R. N. z dnia 16 czerwca 2004 r. – uznał, że wspomniany adwokat nie jest już pełnomocnikiem pozwanej i wydał następujące zarządzenie: „W związku z treścią niniejszego pisma o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 23 lipca 2004 r. zawiadomić pozwane Zakłady F.(...) S.A., doręczając odpis post. S A z dnia 9.06.04 r.” Dnia 23 lipca 2004 r. Sąd Apelacyjny – po stwierdzeniu w protokole, że pozwana nie stawiała się, mimo prawidłowego zawiadomienia – przeprowadził rozprawę i wydał wyrok oddalający apelację pozwanej.

W świetle powyższych ustaleń należy podzielić zarzut skarżącej, że postępowanie sądowe w zakresie rozprawy apelacyjnej jest dotknięte nieważnością postępowania. W judykaturze Sądu Najwyższego jest utrwalone stanowisko, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, „Nowe Prawo” 1963, nr 1, s.117, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1999 r., II PR 371/65, OSNCP 1966, nr 10, poz.172, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98 niepubl.). Ten przejaw nieważności występuje – co wielokrotnie podkreślano w judykaturze – w wypadkach, gdy np. o rozprawie bezpośrednio

poprzedzającej wydanie wyroku została zawiadomiona strona, a nie jej pełnomocnik procesowy i ani strona, ani pełnomocnik nie wzięli udziału w tej rozprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1972 r., III CRN 236/72, Lex nr 7156, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1996 r., III ARN 33/96, OSNP 1997, nr 6, poz. 89, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., UKN 228/97, OSNP 1998, nr 13, poz. 405). Uzasadniony jest więc wniosek, że przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej z dnia 23 lipca 2004 r. w przedstawionych wyżej okolicznościach pozbawiło skarżącą możliwości obrony swych praw, a tym samym stanowiło wadliwość powodująca nieważność postępowania. Dla oceny nieważności – co oczywiste – nie ma znaczenia fakt, czy stwierdzona wadliwość miała lub mogła mieć wpływ na treść wydanego wyroku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220).

Ze względu na skutki procesowe stwierdzonej nieważności postępowania bezprzedmiotowa stała się kontrola, czy usprawiedliwione są podstawy kasacyjne w pozostałym zakresie.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 393<sup>19</sup> k.p.c. oraz w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji wyroku.